

XLV OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA STAROŻYTNA

Gdy kapłanem był Glaukios, syn Killajosa, w miesiącu Hyperberetajos [...] Rada i lud uchwaliły [następujący tekst, który] zaproponował Menandros syn Apollasa:

Menas syn Menesa, od początku wieku dojrzałego, uważał, że najpiękniejszą rzeczą jest być użytecznym ojczyźnie, nie szczędząc żadnych kosztów ani świadczeń, nie unikając ani trudu, ani ryzyka, lekceważąc sobie straty na jakie narażają się posłowie polis, uważając to wszystko za drugorzędne i stawiając nade wszystko szlachetność i gorliwość w stosunku do ojczyzny, chcąc robić coś użytecznego dla ludu własnym staraniem, a sobie i swoim potomkom przysporzyć wiekopomnej sławy dzięki wdzięczności ludu. Brał udział w wielu poselstwach do królów, w których, razem z innymi uczestnikami poselstwa, zdziałał wszystko to, co pożyteczne dla ludu i strzegł święcie tego, co mu zostało powierzzone. W czasie wojny okazywał się zawsze dzielnym mężem w interesie ludu. Mianowany kapłanem króla Attalosa, postępował w sposób godny ludu, szlachetnie pokrywając wszystkie koszty [związane z tym stanowiskiem] troszcząc się nie tylko o obywateli i innych stałych mieszkańców polis, lecz także o przybywających tu cudzoziemców, czym przysporzył ojczyźnie dobrej opinii od nich pochodzącej. Wybrany gimnazjarchą, zatroszczył się o dyscyplinę efebów i młodych i pod innymi względami również zajął się właściwym utrzymaniem gimnazjonu w sposób piękny i hojny. Zbudował umywalnię i przylegającą do niej salę, wystawił posąg z białego marmuru i uzupełnił braki w niezbędnym wyposażeniu. Z okazji urodzin króla, każdego miesiąca, składając ofiary za pomyślność ludu, urządzał efebom i młodym (*neoi*) biegi zespołowe, organizował zawody w ciskaniu oszczepem i zawody łucznicze i dostarczał oliwy do namaszczenia, własnym pragnieniem chwały zachęcając młodych do ćwiczenia się i zamyślenia do trudu. Za to lud, uznając jego zapał i gorliwość, przyznał mu prawo napisania własnego imienia i nazwy urzędu swojego na tarczach poświęconych bogom, oraz podjął uchwałę, aby go pochwalić, a efebowie i młodzi (*neoi*) uwieńczyli go razem z efebarchą, przy czym otrzymawszy te wyróżnienia sam pokrył ich koszt, a tarcze przeznaczone do poświęcenia nabył z własnych środków. Kiedy lud postanowił posługiwać się własną monetą miedzianą, aby stempel naszej polis był w obiegu i jednocześnie, aby lud otrzymywał zyski płynące z tego źródła dochodu i kiedy lud wybrał komisję dwuosobową mającą za zadanie pilnowanie w sposób pobożny i sprawiedliwy rzetelności monety. Menas, wybrany, wykazał razem z kolegą należyłą dbałość, wskutek czego lud, dzięki sprawiedliwości i zapałowi tych ludzi, posługuje się własną monetą. Również na innych urządach i funkcjach [liturgiach], na które lud go wybrał, pokazał się uczciwym i sprawiedliwym, chcąc aby rachunki zgadzały się w sprawach przez niego prowadzonych i pragnąc nie pozostawiać nic do życzenia we własnym oddaniu w stosunku do ludu,

lecz w sposób prawy i sprawiedliwy wywiązywać się z tego, co mu powierzono. Powołany po raz drugi na stanowisko gimnazjarchy, wytrzymał w trudnych czasach, gdy od wielu lat gnębieni byliśmy najazdami Traków i wojnami, które nawiedziły polis, w toku których wszystko zostało zagrabione z pól, większość ziemi leżała odłogiem i ciągle nieurodzaje doprowadziły do trudności lud jako całość i każdego obywatela z osobna, a Menas również gnębiony był wieloma kłopotami. Nie bacząc na to wszystko, dlatego, że widział, że lud jest wdzięczny i umie czcić ludzi dzielnych, prześcignął samego siebie w wydatkach i w ogóle we wszystkich zabiegach o sławę. Albowiem po objęciu urzędu, w dniu nowego księżyca, złożył ofiary Hermesowi i Heraklesowi, bogom mającym posągi w gimnazjonie za ocalenie ludu i młodych, ponadto urządził biegi, zawody w ciskaniu oszczepem i zawody łucznicze, a w ostatnim dniu miesiąca, złożwszy ofiary, zaprosił do spożycia mięsa ofiarnego nie tylko tych, którzy brali udział w namaszczeniu, lecz równie wszystkich innych, rozdając mięso ofiarne również cudzoziemcom. Poza tym każdego miesiąca, składając należyte ofiary bogom stojącym na czele gimnazjonu za pomyślność młodych, wykazał szlachetność i hojność, urządzając zawody w ciskaniu oszczepem, zawody łucznicze i biegi, rozdzielając wśród młodych mięso zwierząt przez siebie złożonych w ofierze, i takim przykładem zamiłowania do sławy zachęcając młodych do ćwiczenia się i zamiłowania do trudu, dzięki czemu dusze młodych, rywalizując aby osiągnąć dzielność, pięknie są wychowywane do cnoty; rozdawał zaś tym, którzy namaszczają się, mięso ofiarne do domu, pozwalając, by z tego dobrodziejstwa korzystali również cudzoziemcy biorący udział w namaszczeniu się. Dobrodziejstwami obdarzył wszystkich tych, którzy wygłosili odczyty, w tym też pragnąc przysparzać ojczyźnie sławy przez ludzi wykształconych. Zatroszczył się również o wykształcenie efebów i młodych, zadbał o dobry porządek w gimnazjonie i w szczególności dostarczył skrobaczki i oliwę do namaszczenia [...].

Aby więc było widoczne, że lud też czci mężów zacnych i ceni tych, którzy od początku wieku dojrzałego okazują się ambitni w sprawach publicznych i postanawiają zabiegać o sławę; aby lud nie ościągł się w okazywaniu wdzięczności, i aby inni, widząc, jakie zaszczyty lud daje ludziom zacnym, stali się naśladowcami najpiękniejszych przykładów i byli zachęcani do cnoty, a rzeczpospolita rosła dzięki temu, że wszyscy dążą do zdobywania sławy i starają się zawsze dóbr jakichś przysporzyć ojczyźnie.

Oby się szczęściło! rada i lud uchwaliły, aby przyznano Menasowi synowi Menesa pochwałę za wszystko to, co wyżej wymienione, i za oddanie, jakie ciągle wykazuje wobec ludu; aby był wieńczony również przez lud złotym wieńcem co rok z okazji święta (*panegyris*) podczas zawodów gimnastycznych, przy czym herold ma obwieszczać, co następuje:

„Lud wieńczy Menasa syna Menesa, który dwukrotnie piastował urząd gimnazjarchy pięknie i ambitnie, za jego cnotę i za jego oddanie w stosunku do ludu”; aby wzniesiono w gimnazjonie jego posąg z brązu, na którym napisze się: „Lud i młodzi [poświęcili posąg] Menasa syna Menesa, który

dwukrotnie piastował urząd gimnazjarchy pięknie i ambitnie i okazał się człowiekiem dzielnym w interesie ludu”; aby przyznawano jemu i jego potomkom miejsca honorowe w czasie zawodów, jakie będzie urządził lud; aby agonoteta piastujący funkcję w danym roku dokonał obwieszczenia dotyczącego wieńca; skoro zaś ze względu na trudną sytuację finansów publicznych, pragnąc w tej sprawie też zrobić coś dla polis, podejmuje się on pokryć koszty związane ze wzniesieniem posągu, niech agonoteta zadba, aby posąg był jak najpiękniejszy, niech każe wyryć na steli z białego marmuru niniejszą uchwałę i wznieść ją w gimnazjonie.

Pytania i polecenia:

1. Wymień, co Menas zrobił dla swego miasta.
2. Jak został nagrodzony za swą działalność?
3. Przedstaw, co na podstawie tekstu można powiedzieć o gimnazjonie i jego roli w życiu miasta.

XLV OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA ŚREDNIOWIECZNA

Zabierając się do pisania o życiu i obyczajach, a w niemałej części i o czynach mojego pana i wychowawcy, [...] najświetniejszego i słusznie najślawniejszego króla, starałem się w tej pracy zachować, ile możliwości, największą zwięzłość: aby, nie pominąwszy nic z tego, co doszło do mojej wiadomości, rozwlekłym opowiadaniem nie urazić tych, których wszelka rzecz nowa nuży. [...] Oto książka poświęcona pamięci sławnego i wielkiego człowieka: nic w niej, oprócz jego czynów, nie znajdziesz godnego podziwu, chyba tylko to jeszcze, że ja, barbarzyńca i w mowie rzymskiej słabo wyćwiczony, wyobrażałem sobie, iż mogę coś przyzwoicie albo z wdziękiem napisać.

[...] był obfitej i silnej budowy ciała, wysokiego wzrostu, ale nie ponad słuszną miarę – mierzył bo- wiem siedem własnych stóp – czaszkę miał okrągłą, oczy duże i żywe, nos nieco więcej niż średni, piękne siwe włosy, twarz wesołą i pogodną. Stąd i postawę miał niezwykle majestatyczną czy stał, czy siedział; chociaż kark wydawał się zbyt gruby i krótki, a brzuch nieco wydatny, pokrywała to równomierność reszty członków. Chód miał silny i w całym zachowaniu się był bardzo męski; tylko głos, mimo że donośny, nie odpowiadał wspaniałości ciała. [...] Wymowę miał obfitą i bogatą, mógł najdokładniej wyrazić wszystko, co chciał. Nie poprzestając na języku ojczystym, starał się wyuczyć i obcych. Z tych łacinę znał tak dobrze, że posługiwał się nią na równi z językiem ojczystym; po grecku lepiej rozumiał, niż mówił. Był tak wymowny, że można go było wziąć za gadułę. Sztuki wyzwolone gorliwie uprawiał, uczonych miał w wysokim poszanowaniu i otaczał ich wielkimi honorami. [...] Religii chrześcijańskiej, którą mu od dzieciństwa wpojono, przestrzegał najświęciej i z najgłębszą pobożnością. To go natchnęło do zbudowania przepięknej bazyliki w Akwizgranie, którą przyozdobił złotem i srebrem, i świecznikami, balustradą i drzwiami z masywnego brązu”

Pytania i polecenia:

1. Wskaż charakter źródła, jego autora oraz czas powstania.
2. O kim opowiada powyższy fragment źródła?
3. Określ do jakiego wzorca osobowego średniowiecza odniósł się autor tekstu opisując bohatera?
4. Wymień jakimi cechami powinien charakteryzować się wzór osobowy opisany w tekście?

XLV OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA NOWOŻYTNA

Co jest rzeczpospolita?

„[...] imieniem Rzeczypospolitej jedna familia albo dom jeden nie bywa nazwan; gdyż jest rzecz osobna, jednemu należąca, którą własnym imieniem zowią rzeczą domową albo gospodarstwem; a do tego należy aby ona czeladź i wszyscy domownicy wesolek żyli, a do każdej potrzeby albo roboty, ku pożywieniu należącej, wspólnie sobie pomagali, a ktokolwiek w domu przedniejszy jest, a nad czeladzią władność albo panowanie ma, tego zowią gospodarzem. Gdzie się zatem zbierze wiele tych gospodarzów z czeladzią swoją i domów wiele, tam bywają miasta albo mnóstwo domów, ulicami porządnie sadzone; z tych zasię miast i wsi stawa się ta obywatelów społeczność, którą nazywamy rzeczpospolitą.

[...] Albowiem rzeczpospolita jest jakoby jedno zupełne zwierzęcia któregośkolwiek ciała, którego żaden członek sam sobie nie służy, ale i oko i ręce i nogi i wszystkie insze członki jakoby wspólnie o sobie radzą, a urzędu swego tak używają, aby się wszystko ciało dobrze miało; które gdy się dobrze ma, tedy i członki pewnie jaki niewczas cierpieć muszą – nie inaczej, jeno gdyby którykolwiek członek od ciała był oderwan, już nie jest godzien, aby go własnem przewiskiem zwano przeto, iż ani żywym być ani urzędu swojego używać nie może, jeśli do wszystkiego ciała nie będzie przyłączon; także żaden obywatel mimo rzeczpospolitą nie może dobrze żyć ani urzędowi swemu albo powinności swej dość uczynić.

I. Jako są różne rzeczpospolite?

Trojaki rzeczpospolitej sposób opisują filozofowie; które sposoby przewiska swoje mają wedle różności panujących osób; a te wszystkie przewiska są greckie, to jest: monarchia, oligarchia, policya. **Monarchia** zowią to państwo, które jedna tylko osoba rządzi; która jeśli że wedle pewnych praw ono państwo rządzi, królem bywa nazywana, a ono państwo królestwem; lecz jeśli wedle chęci wolej a upodobania swego rządzi, tedy tyranstwem bywa nazwana. Oligarchią zowią, gdy kilka pewnych a czelniejszych onej ziemie osób rządzi (...). Policyą zowią tę rzeczpospolitą, którą wiele osób rządzi, w której urzędy i dostojności za wspólnymi głosy i zezwoleniem mnóstwa ludzi dawają, a jednako się wszyscy do sławy cnotą nabytej i do panowania mają; co iż przynosi wielką uczciwość i pożytek pospolity, przeto takowego państwa albo panowania sposób tak, jako i wszystko insze, zowią rzeczpospolitą, albowiem to jest rzecz wszystkim wspólna, która się jawnie wszystkich dotyczy tak, iż rzeczpospolita nie zda się co inszego być, jeno wspólna we wszelakich sprawach uczciwość i pożytek.

Lecz takową rzeczpospolitą za najlepszą mają, która sposób owych pierwszych trzech w sobie zamyka, to jest: gdzie władza królewska wszystko rządzi, osobom zacnym czelniejsze urzędy dają, a wszystkim zarówno wolno dochodzić sławy, która z męstwa rośnie.

Pytania i polecenia:

1. Określ autora, typ źródła i czas jego powstania.
2. W jakich okolicznościach politycznych autor formułował swoje przemyślenia o typach państw?
3. Skomentuj zaznaczony fragment tekstu.

XLV OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA XIX WIEKU

My, Wilhelm [...] za zgodą obu Izb Sejmu monarchii, zarządzamy co następuje:

§ 1. Ażeby przez osiedlenie włościan i robotników niemieckich w prowincjach poznańskiej i zachodniopruskiej wzmocnić żywioł niemiecki przeciwko dążnościom polonizacyjnym, zostaje oddany do dyspozycji rządu państwowego fundusz stu milionów marek w celu:

1. zakupu ziemi
2. pokrycia, o ile zajdzie potrzeba, tych kosztów, jakie wynikają z powodu:
 - a) dokonania pierwszych urządzeń
 - b) pierwszego uregulowania stosunków gminnych, kościelnych i szkolnych nowych osad, średnich lub mniejszych rozmiarów, bądź całych gmin wiejskich w tym celu zakupionych, lub też założonych na innych gruntach będących własnością państwa [...]

§ 2. Przy odstępowaniu oddzielnych osad należy mieć na uwadze odpowiednie odszkodowanie państwa. Odstąpienie może nastąpić na własność za zapłatą w gotówce albo też w formie dzierżawy czasowej [...]

§ 12. Wykonanie niniejszej ustawy [...] przekazane zostaje **specjalnej komisji**, która podlegać będzie ministerium stanu.

Pytania i polecenia:

1. Określ jaki to dokument, kiedy, gdzie i przez kogo został wydany?
2. Kto był rzeczywistym inicjatorem wydania tego dokumentu?
3. Jaka specjalna komisja została powołana na mocy § 12, jakie były cele i efekty jej działalności?
4. Jakie inne ówczesne rozporządzenia można powiązać z tym dokumentem?

XLV OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA XX WIEKU

I.

Sejm przyjmuje oświadczenie Józefa Piłsudskiego, że składa w ręce Sejmu urząd Naczelnika Państwa do wiadomości i wyraża Mu podziękowanie za pełne trudów sprawowanie urzędu w służbie dla Ojczyzny.

II.

Aż do ustawowego uchwalenia tej treści Konstytucji, która określi zasadniczo przepisy o organizacji naczelnych władz w Państwie Polskim, Sejm powierza dalsze sprawowanie urzędu Naczelnika Państwa Józefowi Piłsudskiemu na następujących zasadach:

1. Władzą suwerenną i ustawodawczą w Państwie Polskim jest Sejm Ustawodawczy; ustawy ogłasza Marszałek z kontrasygnacją Prezydenta Ministrów i jednośnego Ministra fachowego.
2. Naczelnik Państwa jest przedstawicielem Państwa i najwyższym wykonawcą uchwał Sejmu w sprawach cywilnych i wojskowych.
3. Naczelnik Państwa powołuje Rząd w pełnym składzie na podstawie porozumienia z Sejmem.
4. Naczelnik Państwa oraz Rząd są odpowiedzialni przed Sejmem za sprawowanie swego urzędu.
5. Każdy akt państwowy Naczelnika Państwa wymaga podpisu jednośnego Ministra.

Marszałek:

Prezydent Ministrów:

Pytania i polecenia:

1. Przedstaw okoliczności uchwalenia tego dokumentu.
2. Podaj datę dzienną jego uchwalenia.
3. Omów ówczesną sytuację wewnętrzną kraju.
4. Scharakteryzuj pozycję Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w systemie władzy, uwzględniając jego poprzednie kompetencje.

XLV OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA PARLAMENTARYZMU W POLSCE

Februarius [Luty]

[...]. Naprzód Król jegomość zasiadł w izbie senatorskiej o godzinie 9.00 z rana. Witał go jm. pan [...] marszałek dotąd stanów konfederackich, a dziś sejmowy, *dignissimo sermone* [najgodniejszą przemową]. Odpowiadał od majestatu jm. pan kanclerz koronny, potym wszyscy konsyliarze konfederaccy, a teraz posłowie całowali rękę Jego Królewskiej Mości. Domawiał się głosu jm. pan [...] wojewoda podlaski, hetman polny koronny, ale mu nie dano, bo *conclusum* [postanowione] było ten [...] bez głosów odprawić. Zaczęto zatym czytać konstytucyje koronne i litewskie, dawno już prywatnie, na sesyjach traktatowych umówione. Po przeczytaniu onych jm. pan [Jan] Wyrozembski instygator koronny czytał *residentes senatores ad latus Regium* [senatorów rezydentów do boku królewskiego]. Chciał ksiądz [...] prymas Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego wotować, i na to nie pozwolono. Wyszedł z cholerą, manifestując się *contra oppressam vocem* [przeciwko zathumionemu głosowi wolnemu], ale cicho. Perorowali posłowie od wojsk, od koronnego jm. pan [Wojciech Mikołaj] Olędzki starosta szmeltynski, od litewskiego jm. pan [Jan Kazimierz] Biegański starosta starodubowski. Pierwszemu odpowiadał jm. pan kanclerz koronny, a drugiemu ja. Na końcu jm. pan [marszałek] pożegnał Króla jegomości, Pan kanclerz koronny podziękował i poszliśmy wszyscy z Królem na „Te Deum laudamus” do Św. Jana. Cały ten akt trwał godzin sześć.

Pytania i polecenia

1. Jakiego wydarzenia historycznego dotyczy powyższy tekst źródłowy, kiedy i gdzie ono się odbyło?
2. O jakiej konfederacji wspomniano w tekście?
3. Jakie były najważniejsze decyzje podjęte podczas wydarzenia opisywanego w tekście źródłowym?
4. Czy z treści źródła możemy wnioskować o tym, czy jego autor był bezpośrednim uczestnikiem wydarzeń i ewentualnie jaki urząd państwowy mógł pełnić?